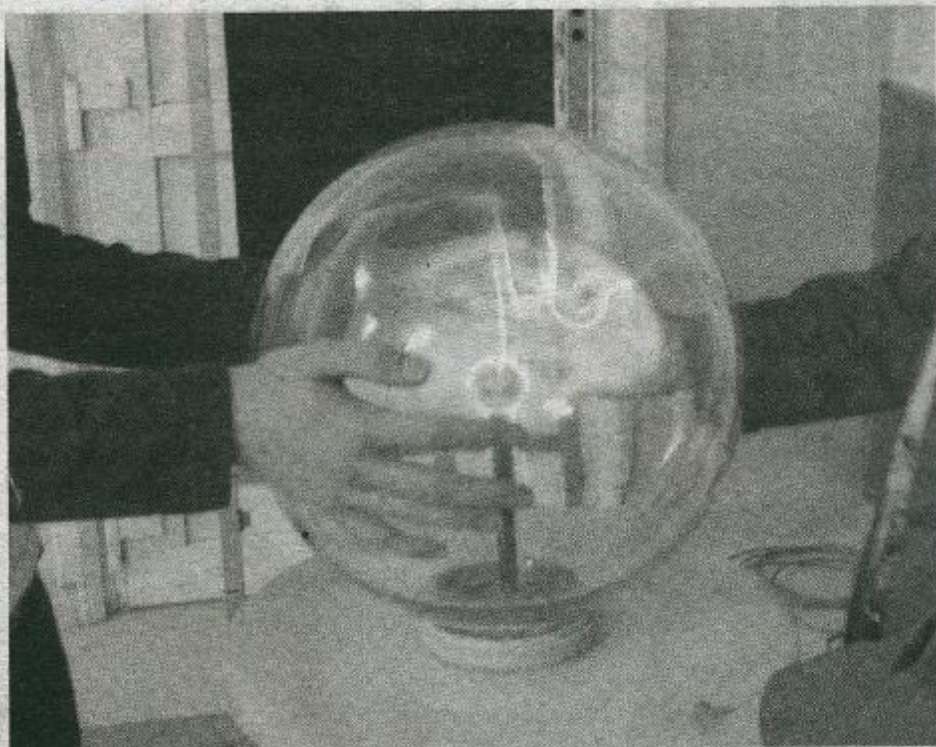


Grodzisk Mazowiecki

Dlaczego samolot lata?

Dlaczego samolot lata? - na te i inne pytania mogli znaleźć odpowiedź wszyscy odwiedzający wystawę „Eksperymentuj!”

W dniach od 12 do 13 lutego w Gimnazjum nr 2 przy ulicy Westfala 3 w Grodzisku Mazowieckim odbywała się wystawa objazdowa „Eksperymentuj!” Młodzież szkolna mogła eksperymentować w godzinach 9.30-12.30, natomiast między 16 a 18 wystawa była dostępna dla wszystkich mieszkańców. Wystawa składała się z 25 stanowisk z interaktywnymi doświadczeniami z różnych dziedzin nauki: fizyki, chemii, biologii, matematyki. Zostały one tak przygotowane, by zwiedzający mogli całkowicie bezpiecznie, samodzielnie eksperymentować i dzięki temu zrozumieć dane zjawisko. - Moim zdaniem zawsze korzystniejsze dla dzieci jest to, że mogą wziąć udział w eksperymencie np. dotknąć prąd w kuli plazmowej - powiedział Krzysztof Wochnik, organizator imprezy, nauczyciel z gimnazjum. Przy każdym stanowisku znajdowało się krótkie wyjaśnienie obserwowanych procesów, dodatkowymi informacjami służyli też obecni na wystawie specjaliści różnych dziedzin nauki. Duże zainteresowanie wśród dzieci odwiedzających wystawę wywołało doświadczenie z ciekłym azotem. Badano wpływ skroplonego azotu na różne materiały np. zamrożono pączek, który można było kruszyć młotkiem. Najodważniejsi próbowali działania azotu na własnej skórze. - Trochę szczypie, tak jakbym wsa-



dził rękę w śnieg - dzielili się wrażeniami. Wszystkich uspokajamy, że nad doświadczeniem i bezpieczeństwem uczniów czuwali fachowcy. - Krótkotrwały kontakt z ciekłym azotem nie jest w stanie wyrządzić krzywdy - zapewniał Artur Tondera, jeden z animatorów wystawy. Przeprowadzając doświadczenia na wystawie „Eksperymentuj!” można było ciekawie spędzić czas, poszerzyć swoją wiedzę, zrozumieć niezrozumiałe na pozór naukowe prawa, a przede wszystkim dobrze się bawić. I to niezależnie od wieku. Coś

dla siebie znaleźć mogli zarówno dorośli jak i dzieci. - Nie sądzę żeby udało nam się zorganizować podobną wystawę w najbliższym czasie - powiedział Krzysztof Wochnik. - Na tą wystawę czekaliśmy rok czasu i zaledwie dwa tygodnie temu dostaliśmy odpowiedź, że istnieje możliwość na zorganizowanie takiej imprezy w naszej szkole. Patrząc na zainteresowanie ze strony odwiedzających i wartość dydaktyczną tej imprezy na pewno będziemy starali się organizować więcej tego typu przedsięwzięć. JP